

5 czerwca 2011 r. kościele św. Józefa w Mediolanie doszło do przerwania Mszy św. przez homoseksualistów, którzy wtargnęli do świątyni. Krzyczeli m.in. „Precz z klechami”, „Zamknijcie kościoły”, „Ojcie Albercie, idź się leczyć”. Prowadzący nabożeństwo zakonnik miał stwierdzić, że „homoseksualizm jest uleczalną chorobą”, co sprowokowało całe zajście.

Włoska prokuratura nie zajmie się jednak sprawą, pomimo, iż zakłócanie uroczystości religijnych we Włoszech jest karalne. Ta sama prokuratura dwa lata temu rozpoczęła postępowanie przeciwko europosłance, która zakłóciła islamskie nabożeństwo, protestując przeciwko zmuszaniu islamskich kobiet do noszenia burek, za co została pobita.

W niby chrześcijańskich Włoszech można zakłócać nabożeństwa chrześcijańskie, ale broń boże muzułmańskie.